

POZWÓLCIE

PRZYCHODZIĆ

do

MNIE

DO



Ewangelia na niedziel 19.03.2023r.
J 9,1-41

2

JEZUS, PRZECHODZĄC, WRZĄŁ
PEWNEGO CZŁOWIEKA,
NIEWIDOMEGO OD URODZENIA.
SPLUNĄŁ NA ZIEMIĘ, UCZYNIŁ BŁOTO ZE
ŚLINY I NAKŁADŁ JE NA OCZY NIEWIDO
MEGO, i RZEKŁ DO NIEGO: "IDŹ, OBMYJ
SIĘ W SĄDZAWCE SILOAM. ON WIĘC ODSZEDŁ



OBMYŁ SIĘ I WRÓCIŁ, WIDZĄC!

A SĄSIEDZI I CI, KTÓRZY PRZEDTEM WIDYWALI GO
JAKO ŻEBRAKA, MÓWILI: "CZYŻ TO NIE JEST TEN,
KTÓRY SIEDZI I ŻEBRZE?"



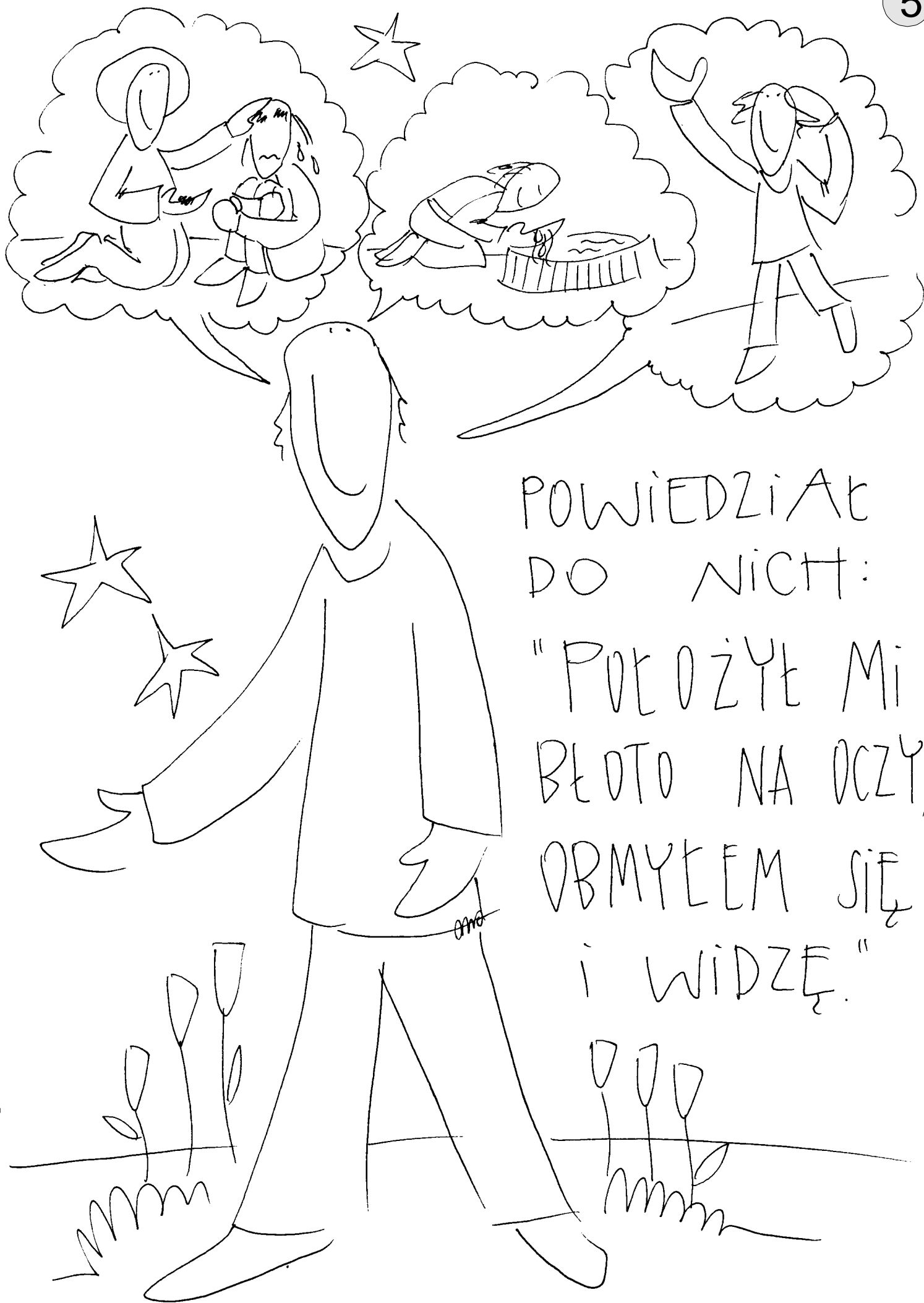
"TO JA JESTEM."

OBMYŁ SIĘ I WRÓCIŁ, WIDZĄC!

A SĄSIEDZI I CI, KTÓRZY PRZEDTEM WIDYWALI GO
JAKO ŻEBRAKA, MÓWILI: "CZYŻ TO NIE JEST TEN,
KTÓRY SIEDZI I ŻEBRZE?"



"TO JA JESTEM."



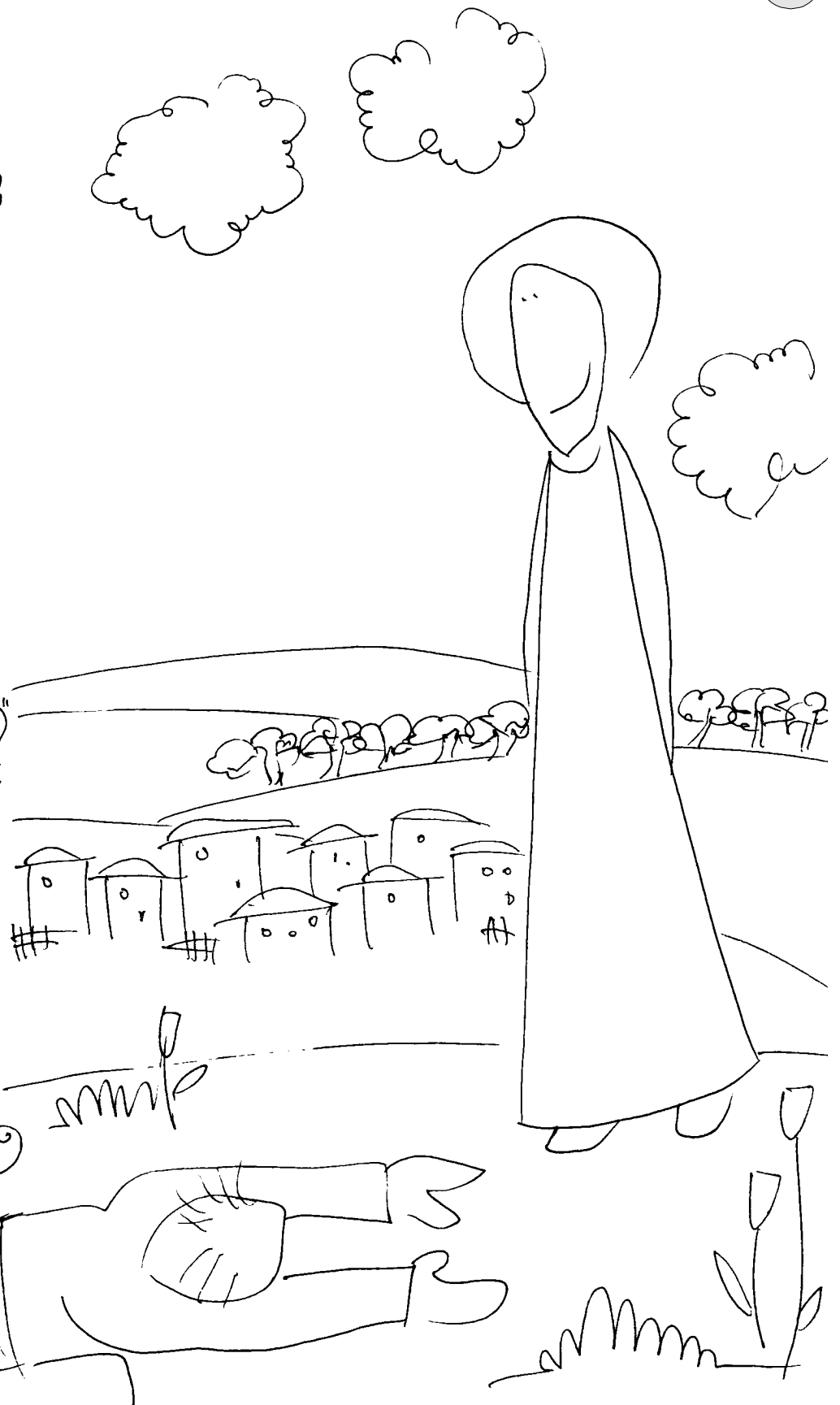
POWIEDZIAŁ
DO NICHT:
"POŁOŻYŁ MI
BŁOTO NA OCZY,
OBRMYŁEM SIĘ
I WIDZĘ."

6 i POWSTAŁ WŚRÓD NICHT
RIZŁAM. PORÓWNIĘ ZWRÓCILI
SIĘ DO niewidomego: "A TY,
CO O Nim mówisz, JAKO ŻE
CI OTWORZYŁ OCZY?"



MM@mm

JEZUS USEYSZAŁ,
 ŻE WYRZUCILI
 GO PRECZ,
 I SPOTKAWSZY GO,
 RZEKŁ DO NIEGO
 "CZY TY WIE-
 RZYSZ W
 SYNA CZŁOWIECZEGO?
 ON ODPOWIEDZIAŁ:
 "A KTOŻ TO
 JEST, PANIE,
 ABYM W
 NIEGO UWIERZYŁ?"
 RZEKŁ DO NIEGO
 JEZUS: "JEST
 NIM TEN,
 KTÓREGO
 WIDZIAŁ
 I KTÓRY
 MÓWI
 DO
 CI BIE."



ON ZAŚ ODPOWIEDZIAŁ: "WIERZE, PANIE."
 I ODDAŁ MU POKŁON.

8 Jezus, przechodząc, ujrzał pewnego człowieka, niewidomego od urodzenia. Splunął na ziemi, uczynił błoto ze liny i nałożył je na oczy niewidomego, i rzekł do niego: «Idź, obmyj się w sadzawce Siloam». Co to tłumaczy: Posłany. On więc odszedł i obmył się i wrócił widząc.

Asiedzieli ci, którzy przedtem widywali go jako ślepego, mówili: «Czy to nie jest ten, który siedzi ślepy?» Jedni twierdzili: «Tak, to jest ten», a inni przeczyli: «Nie, jest tylko do tamtego podobny». On zaś mówił: «To ja jestem».

Zaprowadzili więc tego człowieka, niedawno jeszcze niewidomego, do faryzeuszów. A tego dnia, w którym Jezus uczynił błoto i otworzył mu oczy, był szabaty. I znów faryzeusze pytali go o to, w jaki sposób przejrzał. Powiedział do nich: «Położył mi błoto na oczy, obmyłem się i widzę».

Niektórzy więc spośród faryzeuszów rzekli: «Człowiek ten nie jest od Boga, bo nie zachowuje szabatu». Inni powiedzieli: «Ale w jaki sposób człowiek grzeszny może czynić takie znaki?» I powstał wśród nich rozłam. Ponownie więc zwrócili się do niewidomego: «A ty, co o Nim mówisz, jako że ci otworzył oczy?» Odpowiedział: «To prorok».

Rzekli mu w odpowiedzi: «Czy urodziłeś się w grzechach, a nas pouczasz?» I wyrzucili go precz.

Jezus usłyszał że wyrzucili go precz, i spotkawszy go, rzekł do niego: «Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego?» On odpowiedział: «A kto to jest, Panie, abym w Niego uwierzył?»

Rzekł do niego Jezus: «Jest nim Ten, którego widzisz i który mówi do ciebie». On zaś odpowiedział: «Wierz, Panie!» i oddał Mu pokłon. /Wersja skrócona: J 9, 1. 6-9. 13-17. 34-38

Drodzy Rodzice!

Dzi zapraszamy Was do wspólnego przeczytania Ewangelii. Zachęćcie dzieci, by opowiedziały swoimi słowami to, co się w Niej wydarzyło.

Anastępnie zapraszamy do wspólnej zabawy. Mamy dla Was dwie wersje:

Wersja 1. Spróbujcie dzisiaj pokolorować kolorowankę z zamkniętymi oczami. Możecie najpierw wybrać kolor kredki, wskazać miejsce do pokolorowania, zamknąć oczy i... do dzieła.

Wersja 2. Wskażcie element w kolorowance, który chcecie pokolorować, następnie zamknijcie oczy i zamknijcie tymi oczami wylosujcie kolor kredki. Następnie tym kolorem pokolorujcie dany fragment obrazka. Wylosowane kredki odkładajcie na bok, by powtórnie ich nie wylosować.

Jakie są Wasze odczucia? Czy to było trudne zadanie? Porozmawiajcie o tym z dziećmi.

1. Czy łatwiejście mają osoby niewidome?
2. W jakich sytuacjach mogą one potrzebować pomocy?

Niech dzisiejsza Ewangelia będzie zaproszeniem dla nas wszystkich do "otwartych oczu" na potrzeby drugiego człowieka.

Zadajmy sobie wspólnie pytanie: jak konkretnie możemy pomóc drugiej osobie?



rysunki: Marta Stacho, skąd: Mariusz Stacho;
Wspólnota Domowego Kościoła Ruchu Wiatrów - życie. On Jest+, Wrocław;

www.onjest.pl, slowo@onjest.pl

teksty: Domowy Kościół Ruchu Wiatrów - życie, Gdańsk;
asystent kościelny: ks. Wojciech Jakiewicz

